

Warszawa dn. 26.03.2012 r..

**Józef Lassota**  
**Lidia Gądek**  
Klub Parlamentarny  
Platforma Obywatelska

**Szanowna Pani**  
**Ewa Kopacz**  
**Marszałek Sejmu RP**

**PYTANIE W SPRAWACH BIEŻĄCYCH**  
do Waldemara Pawlaka – Ministra Gospodarki  
na podstawie art. 196 Regulaminu Sejmu

w sprawie **przystąpienia Polski do porozumienia o podjęciu wzmocnionej współpracy w dziedzinie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej (Jednolitej Ochrony Patentowej i Jednolitego Sądu Patentowego).**

Szanowny Panie Premierze,

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej przynosi naszemu krajowi i naszemu społeczeństwu widoczne korzyści. Jest to warunek rozwoju Polski. Ale strona polska, uczestnicząc w podejmowanych decyzjach wspólnotowych, musi na każdym kroku być czujna w zabezpieczaniu swoich interesów. Polska jako duży kraj i obszar, o dużym potencjale społecznym i gospodarczym stanowi niezwykle atrakcyjny rynek.

W najbliższych miesiącach planowane jest ostateczne potwierdzenie przystąpienia przez Polskę do porozumienia państw o podjęciu wzmocnionej współpracy w dziedzinie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej. Porozumienie to (do którego Polska już złożyła swój akces), określać będzie system jednolitej ochrony patentowej oraz utworzenie i funkcjonowanie Jednolitego Sądu Patentowego.

Analiza zapisów tego dokumentu prowadzi do wniosku, iż polskie firmy, w szczególności małe i średnie przedsiębiorstwa, zostaną postawione w bardzo niekorzystnej sytuacji w porównaniu z firmami z innych, wysoko rozwiniętych technologicznie, państw uczestniczących w tym porozumieniu. Wiadomym jest, że to właśnie małe i średnie przedsiębiorstwa są motorem napędowym polskiej gospodarki. Regulacje wynikające z w/w porozumienia, prowadzą do sytuacji niekorzystnej dla polskiej gospodarki i zagrażają rozwojowi gospodarczemu Polski. Tymczasem beneficjentami porozumienia będą przede wszystkim podmioty gospodarcze z państw wysoko rozwiniętych technologicznie dysponujące wysokim potencjałem intelektualnym i ekonomicznym dla rozwoju technicznego. Bardzo ważnym aspektem rozwoju gospodarczego jest rozwój innowacyjności przedsiębiorstw, a ten stan w Polsce jest bardzo zły. Dla przykładu, w 2010 roku polskie

podmioty uzyskały ogółem 45 patentów europejskich, a pomioty niemieckie aż 12 500 patentów. Europejski Urząd Patentowy rocznie udziela ok 60 000 patentów.

Niekorzystne uregulowania porozumienia dotyczą:

a) Sposobu zgłaszania i publikowania patentów.

System jednolitej ochrony patentowej zakłada, że po opublikowaniu patentu przez Europejski Urząd Patentowy, jego ochrona jest automatycznie obowiązująca we wszystkich państwach-uczestnikach porozumienia, mimo, iż opisy patentowe będą publikowane tylko w jednym z trzech języków: francuskim, angielskim lub niemieckim. Właściciel patentu czerpie z niego korzyści gospodarcze przez cały okres trwałości, czyli przez 20 lat. Każdy polski podmiot gospodarczy, podejmując jakąkolwiek działalność produkcyjną, handlową czy usługową, aby nie narazić się na negatywne konsekwencje prawne, będzie musiał sfinansować badania patentowe w obcojęzycznej literaturze patentowej celem obniżenia ryzyka ewentualnego naruszenia praw patentowych, w szczególności - ze względu na dysproporcje w liczbie uzyskiwanych patentów - należących do mocnych finansowo i dużych podmiotów międzynarodowych. Zakładając tylko obecny stan ilościowy udzielanych rocznie patentów i 20-letni okres trwałości ochrony, po kilkuletnim ich skumulowaniu, ilość patentów wzrośnie do ponad miliona. Dodatkową trudnością jest fakt publikowania opisów patentowych w obcych językach, bez oficjalnego tłumaczenia na język polski. Każde indywidualne tłumaczenie może zawierać nieścisłości i nie w pełni oddawać intencję jego ochrony, w szczególności, iż jest to język ściśle techniczny i wysoce specjalistyczny. Może to narazić, i niewątpliwie będzie narażać, polskie podmioty na roszczenia ze strony właścicieli patentów. Konsekwencje z tego wynikające mogą być bardzo dotkliwe, nawet prowadzące do upadku podmiotów. Może to być świadomie wykorzystywane do zwalczania konkurencji słabszych podmiotów istniejących na rynku przez podmioty dysponujące dużą siłą finansową, np. duże korporacje i koncerny, co jest nierzadką praktyką, a prowadzi do monopolizacji rynku. Niezbędne jest, aby wiedza techniczna chroniona tak silnym prawem, jakim jest patent dostępna była w urzędowym języku polskim. Oficjalna wykładnia językowa jest niezbędna przed wdrożeniem rozwiązania technicznego do produkcji i przy przyszłych postępowaniach sądowych.

b) Tworzenia i funkcjonowania Jednolitego Sądu Patentowego.

Porozumienie zakłada, że Jednolity Sąd Patentowy zostanie utworzony przez państwa-uczestników, jako instytucja wspólna, którego orzeczenia będą skuteczne na terenie tych państw. Jest to rozwiązanie sprzeczne z naszą Konstytucją, która w art. 175 określa, iż: *Wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe.* Oddzielną sprawą jest sytuacja faktyczna polskiego małego podmiotu gospodarczego w postępowaniu przed takim sądem, uwzględniając fakt, że patent był publikowany w języku obcym. Wprawdzie pozywający będzie miał obowiązek przedstawienia tłumaczenia w języku polskim, ale będzie to dopiero na etapie dochodzenia roszczeń w sytuacji potencjalnego naruszenia praw ochrony patentowej.

**Pytania do Pana Ministra:**

- 1) Jakie korzyści dla polskich podmiotów gospodarczych wynikają z przystąpienia Polski do przystąpienia Polski do porozumienia o podjęciu wzmocnionej współpracy w dziedzinie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej, w szczególności dla małych i średnich przedsiębiorstw ?
- 2) W jaki sposób porozumienie o podjęciu wzmocnionej współpracy w dziedzinie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej przyczyni się do rozwoju innowacyjnych polskich przedsiębiorstw ?
- 3) Czy brak akceptacji przez Polskę umowy o Jednolitym Sądzie Patentowym zablokuje polskim podmiotom możliwość uzyskiwania patentów w ramach jednolitej ochrony patentowej na obszarze państw–uczestników umowy, a jakie konsekwencje konstytucyjne mogą wyniknąć z przekazania przez Polskę władzy sądowniczej w sprawach patentowych ?

Z poważaniem,

Józef Lassota, Lidia Gądek.